

Przymusowe wysiedlanie ludności
Cywilnej. 1 Z 4313

Pierwszy wyjazd ludności odbył się 431
w 1940 r 10 lutego. Wyjazd odbył się w
bardzo trudnych warunkach, wynosili 4313
przeważnie osadników. Prócz tego rodziny
zamieszkałe. W noc spadła do wszystkich
rodzin należących do wyjazdu milicja
składająca się z kilku bojów i emerytów.
Budzili wszystkich i przeprowadzano rewizje
Ustanili wszystkich w jednym szeregu i nie
wolno było nikomu odejść.
Po tym wszystkim naradzali nam podpisać
się na czarnej liście. Musieliśmy o wy-
jeździe do rosi. Wobec o godzinie 7
nastąpił wyjazd furmankami na stację,
nie dając żadnych rzeczy ze sobą, wzięli
tylko to co ma na sobie. Jadąc furmankami
na stację na kanapie furmance siedzieli
z bojówkami, i nie wolno było nawet ruszyć się.
Przyniesli na stację, i zadowolili do kanapy
wagonu po 60 ludzi. Z stacji w nocy
nastąpił wyjazd w kierunku syberji
Kobiety przeważnie płakały, jak bojes
ustyszał to spadł do wagonu i zabierał
do wagonu w którym był też i cygnak
po 3 dni nie nie dając jeść.

Jeżeliśmy 3 tygodnie, w podróży jeść
dawali raz na 24 godziny pół kilograma
chleba i pół litraupy. Wody dawali 1 raz
na 3 dni, kto miał, do czego nabraci to dobre

a kto nie, to nie miał wody. Dwie naszej
ludności z głodu pomierało i podroży
Po 2 tygodniach przywieźli nas na sybir,
stacja Szaryja, i tam nas zakwaterowali na
furmanki i wieżki 30 km. furmankami
Przywieźli nas na postój, i tam dali po
10 rodzinom do jednego pokoju 4313

Na drugi dzień zaczęto enkawide pędzić do
roboty do lasu, od 6 godzin rano do 8 wieczór
A kto nie chciał na robotę iść, to był zgolony
6 miesięcznym więzieniem. Na postój
dawali dziennie 1 kg chleba, a na drugi
400 gr. Kto miał jeszcze z polski pieniądze
to mógł kupić, a kto nie miał, to sprze-
dawał swoje rzeczy i wato kupić chleb
sobie. Jak wybudzono wojna z Niemcami
to jeszcze gorzej było bo dawali tylko
800 gr. chleba.

Jak został zawarty pokój między
Polską a Rosją, to wszyscy męszczyźni
wyjechali do wojska.

Paszkiewicz
Mierot